Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy piątek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 15. Biała, dnia 8 kwietnia 1928 r. Rok XI.

Okręgowa Konferencja mężów zaufania P. P. S. w Białej.

W niedzielę, dnia 1 kwietnia odbyła się w sali Pow. Zw. Gospodarczego w Białej o godz. 10 rano Konferencja Okręgowa mężów zaufania P. P. S. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i powitanie.

2) Wybory do ciał ustawodawczych i sytuacja polityczna.

3) Wynik wyborów w okręgu 43 i sprawy organizacyjne.

4) Sytuacja gospodarcza.

5) 1 Maj.

6) Wolne wnioski.

Konferencję zagaił **poseł tow. Antoni Pająk,** poczem powołano do prezydjum ttow.: Pysza A. z Białej, Synowca z Nowego Targu, Petkę z Zakopanego i tow. Kuciarę z Żywca. Jako sekretarze czynnymi byli ttow.: Papla J. z Wadowic, Kuźma St. z Białej i Zawierucha z Andrychowa.

Przewodniczącym konferencji wybrano tow. A. Pysza.

Do punktu drugiego wygłosił szczegółowy referat **poseł tow. Czapiński Kazimierz,** wysłuchany przez zebranych z napiętą uwagą.

Po określeniu przebiegu obrad sejmowych i pracy Z. P. P. S. przedłożył poseł tow. Czapiński następującą rezolucję do uchwalenia:

„Konferencja z radością wita znaczne zwycięstwo wyborcze socjalistów polskich tak w państwie, jak w naszym okręgu.

Potępia wprowadzenie policji na posiedzenie Sejmu i gwałt nad posłami. Jednocześnie jednak wyraża oburzenie na reklamiarskie burdy komunistów, celowo zmierzające do rozgłosu i do robienia z komunistów męczenników, w rzeczywistości zaś wzmacniające reakcję i obniżające powagę parlamentu.

Wita wybór tow. Daszyńskiego na marszałka i widzi w nim zwycięstwo idei demokratycznej.

Domaga się zbadania, ukarania i, o ile się da, naprawienia skutków nadużyć wyborczych.

Widzi jedno z głównych zadań posłów socjalistycznych w obronie demokracji, zaatakowanej przez jedynkę i endecję.

Poleca tow. posłom zająć się szczególnie sprawami Małopolski, jak np. demokratycznego samorządu, sprawą asekuracji, odszkodowań wojennych i t. p.

Uważa, iż wielkie powodzenie P. P. S. na wsi nakłada na nią obowiązki wobec tej wsi, przedewszystkiem w dziedzinie rozbudowy ustawodawstwa społecznego i urzeczywistnienia prawdziwej reformy rolnej.

Rozumie dobrze trudną sytuację posłów P. P. S., którzy stanowią 1/7 część Sejmu, i wyraża nadzieję, iż na tym trudnym posterunku socjalistyczni posłowie uczynią wszystko, co się da przy danym składzie sił dla obrony Demokracji i dla interesów pracującego ludu".

W dyskusji do referatu posła tow. Czapińskiego zabierali głos ttow.: Papla, Cembala, których wnioski, jak wysłanie telegramu gratulacyjnego z powodu wyboru marszałkiem Sejmu tow. Daszyńskiego, oraz protest przeciw niegodnemu postępowaniu rządu względem czcigodnego tow. B. Limanowskiego przy otwarciu Senatu uchwalono przez aklamację.

W dalszym ciągu zabierali głos nad referatem posła tow. Czapińskiego ttow.: Graca, Wojtyła, Mędrzak, Pezda, Zawierucha i Kuciara.

Świetne przemówienie o wyniku wyborów w okręgu Nr. 43 i o sprawach organizacyjnych **wygłosił** poseł tow. Antoni Pająk, który zapewnił zebranych, iż troską posłów socjalistycznych, wybranych w tym okręgu będzie jaknajściślejszy kontakt z ludnością.

Głęboko ujęty referat o sytuacji gospodarczej wygłosił **tow. dr. Gross** z Białej, przedkładając w myśl swych wywodów następującą rezolucję:

„Polityka kredytowa w czasie dzisiejszym, t. j. koniecznej i śpiesznej odbudowy gospodarczej winna być kierowana przez państwo, wobec czego jest niedopuszczalnem pozostawienie Banku Polskiego rekinom kapitalistycznym.

Konferencja protestuje przeciw temu, by Rząd swoje akcje Banku polskiego, opiewające na 50 miljonów złotych, wartości 75 miljonów sprzedał kapitalistom.

Konferencja domaga się od klubu P. P. S., by się temu sprzeciwił i żądał zmiany dekretu Prezydenta, by podobnie, jak jest w Czechosłowacji, zakaz sprzedaży został ustawą zagwarantowany, a akcje Skarbu Państwa miały równe prawo z akcjami prywatnemi.

Polityka kredytowa w Bankach Państwowych winna kierować się zasadą dostarczenia tanich środków kredytowych wszystkim warsztatom pracy (a nie tylko wielkim kapitalistom) ze szczególnem uwzględnieniem koniecznej rozbudowy miast i wsi.

Banki Państwowe powinne być zasilane nadwyżkami budżetowemi, które będą jako środki kredytowe, tanio na dłuższe terminy dostarczane warsztatom pracy.

Celem uzyskania nadwyżek należy nałożyć podatki na bogatych, dążąc do zniżenia zbytkownej i wysokiej stopy życiowej tychże, przez co uzyska się środki utrzymania dla ludności pracującej, która będzie zatrudniona przy odbudowie.

Rząd winien się przeciwstawić zamierzeniom kapitalistów, którzy przez wysokie ceny na artykuły pierwszej potrzeby, przy pomocy karteli, wysokich ceł i t. p., niszczą siłę nabywczą szerokich sfer ludności i uniemożliwiają odbudowę gospodarczą.

Konferencja apeluje gorąco do wszystkich towarzyszy partyjnych, robotników i małorolnych, by zakupy swe czynili w sklepach Pow. Zw. Gospodarczego, którego zadaniem jest ochrona płacy robotnika i szczupłych zasobów pieniężnych małorolnego przed wyzyskiem".

O znaczeniu święta 1 Maja przemówił poseł tow. **A. Pająk,** który postawił w sprawie tej dwa wnioski: 1) Goździki wszystkie komitety pobrać muszą po cenie 25 gr. za sztukę w Sekretarjacie O. K. R. P. P. S. w Białej. Cena sprzedaży wynosić będzie 50 gr. 2) Konferencja wzywa całą ludność pracującą do wzięcia udziału w uroczystości 1 Maja i bezwarunkowego wstrzymania się w dniu tym od pracy.

W dyskusji do punktu 5 zabierali głos ttow.: Jasiewicz, Kuźma, Bobek, Mędrzak, Papla, Moskal i Cembala.

Rezolucje zgłoszone przez posła tow. Czapińskiego (polityczna) i tow. dra Grossa (gospodarcza), oraz wnioski posła tow. Pająka uchwalono jednomyślnie.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono konferencję o godz. 3 popoł., poczem nastąpiła wspólna fotografja i skromny obiad.

Nastrój na konferencji, mimo ożywionej dyskusji był nadzwyczaj podniosły i serdeczny.

Obecnych na konferencji było 98 mężów zaufania i 16 gości.

———

Wszystkim Towarzyszom, Sympatykom ruchu socjalistycznego, oraz Czytelnikom „Wyzwolenia Społecznego" przesyłamy życzenia

Wesołych Świąt!

Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.
Redakcja i Adm. „Wyzwolenia Społecznego".

Za wierną służbę

za wytrwałą, ofiarną i bezinteresowną pracę dla idei, składa Komitet Okręgowy P. P. S. w Cieszynie wszystkim tym Towarzyszom, Towarzyszkom i Mężom zaufania, którzy przyczynili się do zwycięstwa listy Nr. 2 serdeczne podziękowanie.

Bielsko, dnia 31 marca 1928.

Tadeusz Reger, sekretarz. **Józef Machej,** przewodniczący.

———

Kolej elektryczna w dolinie Soły.

Dla eksploatacji doliny rzeki Soły zawiązało się w powiecie oświęcimskim towarzystwo, któremu Ministerstwo komunikacji udzieliło koncesji na budowę elektrycznej kolei normalnotorowej Oświęcim—Kęty—Żywiec.

Onegdaj odbyło się w Kętach zebranie pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej p. Mayzla, burmistrza m. Oświęcimia, na którem uchwalono wdrożyć starania o uzyskanie kapitału zagranicznego.

Proponowana kolej przebiegać będzie przez tereny już silnie uprzemysłowione. Kolej ta obsługiwać będzie szereg zakładów przemysłowych już od szeregu lat czynnych, pozatem ożywi ruch w przemyśle drzewnym, oraz kamieniołomach. Oprócz tego wzmoże się ruch turystyczny w połaci kraju, którą nazywają polską Szwajcarją.

———

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z marszałkiem Sejmu Daszyńskiemu.

Marszałek Piłsudski weźmie osobiście udział w pracach sejmowej komisji budżetowej.

We środę w południe premjer marszłek Piłsudski złożył oficjalną wizytę marszałkowi Sejmu tow. Daszyńskiemu. Rozmowa trwała przeszło półtorej godziny.

Podczas rozmowy marszałek Piłsudski wyraził życzenie wzięcia osobistego udziału w posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej dnia 19 b. m. w obradach nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych.

Marszałek tow. Daszyński wyraził nadzieję, że Sejmowi uda się przepracować budżet mniej więcej do połowy czerwca tak, aby Senat miał dość czasu do zajęcia się budżetem ze swej strony, poczem, o ileby nie nastąpiły nieprzewidziane zdarzenia, wymagające posiedzeń Sejmu, Sejm mógłby rozpocząć ferje letnie.

Kilka dni temu prasa sanacyjna, a w szczególności „Ilustrowany Blagier Codzienny" wskazywali na fakt, iż marszałek Piłsudski nie rewizytował marszałka Daszyńskiego, jako na symptom, mający oznaczać nowy zaostrzony kurs względem parlamentu.

Cóż teraz powie „Kurjerek" na rewizytę marszałka Piłsudskiego? Ano, jak „Kurjerek" posłe swego fotografa celem uwiecznienia tego ważnego wydarzenia w „Światowidzie", czytelnikom zaś swym powie, że on już dawno te wypadki przewidział.

Moralność dziennikarska jest jeszcze dalekim ideałem redaktorów „Kurjerka".

Bezprzykładny fakt wyzyskiwania uczuć religiju. dla celów politycznych.

Orędzie biskupa Łukomskiego. Interpelacja Z. P. P. S.

Interpelacja posła Kazimierza Czapińskiego i tow. z P. P. S. do Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Wyznań w sprawie teroru politycznego kleru, zaś w szczególności orędzia księdza biskupa Łukomskiego.

W okresie przedwyborczym liczni przedstawiciele kleru polskiego nadużywali swej władzy duchownej, ambon, konfesjonałów i t. d. dla wywierania nacisku politycznego na wyborców i skłaniania ich do głosowania na te lub inne listy sejmowe.

Niestety, to nadużywanie religji i Kościoła do celów politycznych trwa także po wyborach, zaś w niektórych djecezjach i parafjach staje się poprostu całym systemem teroru, skierowanego przeciwko poszczególnym — oczywiście lewicowym — partjom politycznym.

Niezwykłym i poprostu niesłychanym dokumentem takiego teroru politycznego jest orędzie księdza biskupa **Łukomskiego,** ogłoszone w N-rze 4-m **„Wiadomości kościelnych djecezji Łomżyńskiej"** i przedrukowane w **„Warszawiance"** z dnia 28 b. m.

Cały ten niezwykły dokument jest skierowany przeciwko posłom lewicowym Sejmu oraz przeciwko tym wyborcom, którzy głosowali na socjalistów i wogóle — na partje lewicowe. Charakteryzując poszczególnych posłów lewicowych i wyborców, pisze orędzie:

„Między wybranymi jest np. przywódca związku nauczycieli, który domaga się wyrzucenia nauki religji ze szkoły polskiej, oraz nie-prowadzenia dzieci szkolnych do Sakramentów Św."

Dalej w swojem orędziu, wydanem na Niedzielę palmową pisze ksiądz biskup **Łukomski:**

„Prawdziwie takich katolików wyborców trzeba przyrównać do owego tłumu Żydów z Niedzieli Palmowej".

A potem:

„Pamiętajcie o tem, Wy — wyborcy socjalistów, wyzwoleńców, komunistów, lub zwolenników t. zw. stronnictw chłopskich, że każda uchwała w Sejmie tych przez Was wybranych posłów, szkodliwa dla wiary i kościoła, ciężarem młota spadać będzie na Wasze sumienia i że Wy za te ich uchwały przed Sędzią Bożym odpowiadać będziecie, boście na takich posłów dobrowolnie głosowali. Będziecie odpowiadali na swoim sądzie pośmiertnym za wszystkie krzywdy, jakie od tych posłów padną na wiarę naszą świętą katolicką" i t. d.

W ten sposób orędzie rzuca oszczerstwa na całą lewicę polską, starając się ją przedstawić ludowi, jako systematycznie zwalczającą religję chrześcijańską. Dalej orędzie oświadcza, iż ksiądz biskup wobec parafji lewicowych „musi przystąpić do **religijnych zarządzeń odwetowych (!!):**

„Zgorszenie dane przez takich wyborców całemu ogółowi katolickiemu i krzywda wyrządzona Kościołowi Bożemu, nie mogą minąć bez dania Bogu zadosyćuczynienia w tych parafjach, w których się znaczniejsza liczba takich wyborców wykazała. Parafje te nie są godne uroczystego obchodu pamiątki Zmartwychwstania Pańskiego...

Przeto rozporządzam, aby na znak smutku i żałoby w parafjach o znaczniejszych ilościach głosów, oddanych na listy socjalistów, wyzwoleńców, lub t. zw. stronnictw chłopskich, zaniechano odbycia uroczystej procesji rezurekcyjnej. Parafje, których to zarządzenie dotyka, wskażę osobno, we wszystkich zaś parafjach zabraniam święcenia wielkanocnego w tych miejscowościach, w których oddano głosy na listy stronnictw, wyżej wymienionych. Wyborcy, mający sumienie obciążone tą ciężką winą, całując wizerunek Ukrzyżowanego, niech wspomną na pocałunek przeniewiercy Judasza".

Dalej orędzie powiada, że „takim parafjanom, którzy upomnieni nie wyrzekną się należenia do partji socjalistów, wyzwoleńców i t. d., **należy odmawiać sakramentów świętych.** Podobnie należy postąpić z parafjanami, **czytającymi pisma** wymienionych stronnictw, lub popierającymi je składkami swojemi. Należy także w odpowiednich wypadkach odmawiać pogrzebu kościelnego".

Na zakończenie ks. biskup poleca odczytanie powyższego orędzia w parafjach z ambony w Niedzielę Palmową.

Powyższe orędzie jest niesłychanym dokumentem politycznego rozzuchwalenia się kleru w ostatnich czasach i jawnego nadużywania haseł religijnych do celów reakcji politycznej i społecznej.

Powyższe orędzie zawiera wszelkie znamiona oszczerstwa, rzuconego z wysokości stanowiska biskupiego na całą lewicę polską, obejmującą przeszło czwartą część Sejmu Polskiego oraz miljony wyborców polskich w kraju. Zarazem to orędzie jest jawnem **wtrącaniem się** do spraw politycznych i próbą pozbawienia miljonów wyborców katolików wolności głosowania i wolności decyzji w sprawach politycznych. Czyli — **że jest bezprawiem,** gdyż ks. biskup nie jest powołany do tego, aby terorem religijnym zmuszać miljony wyborców do głosowania według wskazówek kleru.

Oczywista rzecz, iż zarazem to orędzie jest objawem wysoce szkodliwym dla religji samej idla Kościoła, odstręcza bowiem licznych wyborców katolików od Kościoła.

Wobec faktów powyżej ustalonych podpisani zwracają uwagę Pana Prezesa Ministrów oraz Pana Ministra Wyznań i Oświecenia Publicznego na teror polityczny, uprawiany przez kler, na uzurpowanie sobie prawa wszechstronnej interwencji w sprawach politycznych, na oszczerstwa, miotane na całą lewicę polską, na nadużywanie Kościoła do celów politycznych. Nie może leżeć w interesie Państwa tolerowanie podobnego rodzaju nadużyć.

Niżej podpisani zapytują Pana Prezesa Ministrów oraz Pana Ministra Wyznań i Oświecenia Publicznego, co zamierzają uczynić, aby położyć kres politycznemu terorowi ze strony kleru, a w szczególności — uniemożliwić ks. biskupowi Łukomskiemu przeistaczania świątyń na miejsca porachunków politycznych?

Warszawa, dnia 29 marca 1928.

Dr. D. GROSS.

WILKI W OWCZEJ SKÓRZE.

Wymogiem akumulacji czyli kapitalizacji **jest wyjście poza granicę zwykłej reprodukcji.** Rozchodzi się o to, by na rok przyszły wytworzono więcej produktów, jak w roku obecnym. **Dzieje się to w ten sposób, że fundusz konsumcji indywidualnej się zmniejsza, a powiększa się fundusz produkcyjny.** Do ostatniego funduszu zaliczamy **wszystkie środki produkcyjne,** a więc surowce, materjały pomocnicze, narzędzia pracy, oraz **środki utrzymania dla robotników zatrudnić się mających w nowych względnie powiększonych warsztatach pracy.**

Najlepiej się to uzmysłowi, jeżeli się przypatrujemy, co czyni rolnik, jeżeli po zniszczeniu np. przez wojnę, **chce rozszerzyć produkcję czyli się rozbudować.** Jeżeli tedy rolnik chce np. obrobić grunta dotąd odłogiem leżące, powiększyć inwentarz żywy i martwy, to rolnik, choć ma przed sobą po zniszczeniu tylko szczupłe zbiory w ziarnie i przyroście żywym, **to musi jednakowoż jeszcze bardziej uszczuplić własny i rodziny swej fundusz konsumcyjny,** ażeby mieć ziarno na zasiew dla dodatkowego gruntu, mieć większy inwentarz żywy, a nadto musi sprzedać część produktów, aby móc dokupić narzędzia i wreszcie ewentualnie musi, o ile mu potrzeba więcej pracowników — odłożyć środki żywności dla dodatkowej służby.

Tę metodę musi rolnik co rok powtórzyć tak długo, aż gospodarstwo się odbuduje. Tak rozwiązuje rolnik sprawę **odbudowy** dla siebie. To jest akumulacja czyli kapitalizacja wewnętrzna mająca na celu odbudowę. Im kapitalizacja intenzywniejsza tem odbudowa szybsza. Jakże **przenieść tę metodę na całe gospodarstwo społeczne, na wszystkie warsztaty pracy w całem Państwie na podstawie tak jak rolną jak i przemysłową.**

Warsztaty prywatne i publiczne wołają gwałtownie **o asygnaty pieniężne** na kupno znajdujących się **w kraju** środków produkcyjnych, surowców, narzędzi pracy, środków żywności dla dodatkowej ludności, celem **rozszerzenia produkcji.**

Warsztaty pracy domagają się **kredytowania** tych asygnat z obowiązkiem zwrotu **a nie darowizny.** Właściciele warsztatów dają swym majątkiem zabezpieczenie, że po wyprodukowaniu i sprzedaniu towarów wydobędą **od konsumującej ludności asygnaty pieniężne,** tak że będą mogli wraz z procentem wprawdzie nie odrazu ale w ratach w przeciągu kilku, kilkunastu lub kilkudziesięciu lat te asygnaty zwrócić.

Ekonomiści wołają tedy do ludności „ograniczajcie się w konsumcji i **oszczędzajcie",** bo tak prywatni właściciele warsztatów pracy, jak samorządy i państwo czekają gwałtownie na te oszczędności, by je na cele produkcyjne **wypożyczyć.**

P. Dr. Fall odpowiada ekonomistom — „na nic wasze wołanie na **dobrowolne** oszczędności, bo trzebaby wieki czekać". Oszczędności w Polsce z końcem października 1927 — przytacza p. Dr. Fall — wynosiły na głowę mieszkańca około 7.— zł., gdy tymczasem w Stanach Zjednoczonych 220 dolarów, a więc około 280 razy więcej jak w Polsce. **„Jest to stosunek** — woła p. Dr. Fall — **poprostu beznadziejny".**

Cóż tedy rzecznik kartelu węglowego radzi? Cytuję dosłownie słowa p. Dra Falla. **„Trzeba tylko jednego i śmiałego kroku:** Zaniechania polityki reglementacji dochodów i **pozostawienia** produkującym **swobody w polityce cen, której** napewno (?!) nie nadużyją".

A więc usuńcie pasterza od owiec, a zostawcie spokojnie opiekę wilkom i ufajcie, że za wiele owiec nie pożrą.

Wedle p. Falla szerokie sfery ludności nie są w stanie dobrowolnie składać oszczędności, bo zbyt niską jest ich stopa życiowa, **ale mimo to od tych samych sfer chce p. Dr. Fall wycisnąć pieniądze drogą drożyzny** produktu pierwszej potrzeby na to, by baronowie węglowi mogli „szybciej i intenzywnej kapitalizować".

Zalecany przez p. Dra Falla środek jest dobry dla baronów węglowych, **ale jest trucizną dla całego gospodarstwa społecznego,** bo podraża produkt, który należy do artykułów pierwszej potrzeby dla produkcji i konsumcji. „Swoboda" cen jest środkiem do zdobycia **kapitału** obrotowego i inwestycyjnego i to **na własność,** ale **tylko dla przedsiębiorstw** chronionych przed konkurencją, a więc przedewszystkiem dla **karteli.** Natomiast handel i przemysł — gdzie **konkurencja reguluje ceny** — nie jest w stanie mimo „swobody" cen od konsumentów wydostać kapitał potrzebny do obrotu, tem mniej dla inwestycji. Przedsiębiorstwa te będą szczęśliwe, jeżeli dostaną potrzebny do prowadzenia przedsiębiorstwa kapitał w **kredycie** i będą w stanie go oprocentować, a inwestycyjny po dziesiątkach lat amortyzować. (D. n.)

Oj, ten „Mieszczanin"!

Kęty mogą się poszczycić nielada czem, — podczas, gdy w całej Polsce obchodzono w dniu 18 marca wigilję imienin Marszałka J. Piłsudskiego, to wtenczas kęckie kołtuny drobnomieszczańskie połączyli, a raczej wykorzystali uroczystość tą dla reklamy upadłego kandydata na posła z 30-ki, burmistrza p. Zajączka.

Szpalty Nru 13 „Mieszczanina", organu zacofańców cechowych poświęcone są w „tylnej" części korespondencji z Kęt przedewszystkiem nie obchodowi wigilji imienin Marszałka, lecz p. Zajączkowi.

Kadzidło rzucone na śmietnik po długich latach kadzenia p. burmistrza Kęt przez „Placowe" endecką podjął z wielką gorliwością „Mieszczanin".

Paru k. u. k. byłych weteranów wraz z jedną polały się po nosie, boć to przecież honor nieposelskiemu przed jego domem owację, wciągając do tej serenady i muzykę wojskową z Wadowic.

Panu burmistrzowi swoją drogą łzy ciurkiem szóstą kopy kęckich sokołów urządzili aspirantowi lada mieć pierwszeństwo choćby w takim za przeproszeniem „Mieszczaninie" przed samym Marszałkiem.

Dziwi się korespondent „Mieszczanina" gmachowi Sądu Powiatowego, który nie był iluminowany z racji niewiadomo jakiego dygnitarza czy p. Dymka lub też kogo innego.

Kęccy robotnicy pod tym względem są więcej świadomi istoty rzeczy, gdyż powiadają: „Widocznie w gmachu sądowym nie posiadają ludzie takiego węchu, jak korespondent „Mieszczanina", skoro do dziś dnia nie zwąchali kierunku wiatru.

Niechże ich św. Jan Kanty uchroni od siedmiu lat chudych Józefa biblijnego!

Wadowickie obrazki.

Wadowice, jak każda b. galicyjska mieścina poszczycić się może niezliczoną ilością lamowskich postaci z „Wielkiego świata Capowic".

Parę sylwetek postaramy się tutaj nakreślić. Bierzemy pierwszą z brzegu — p. Niewidow-

skiego. Były organista, wytransportowany delikatnie przez „duchownych ojców" od zbyt cienko piszczących organów, stał się właścicielem fabryki opłatków wcale nie źle prosperującej.

Knajpy i jedynka, oto „viribus unitis" „sanacji" wytwórcy niezbędnego produktu wigilji biedaków. Ostatniemi czasy puścił się na wody wielkiej polityki, usiłując w fabryce swej za pomocą zgromadzeń przekonać robotnice i robotników o „skutecznym rad sposobie" nieocenionej jedynki, zbierając pod jej żagle monopol 8-godzinnego dnia pracy, urlopy robotnicze i t. p., — naturalnie z bardzo małym skutkiem.

Misja się nie udała, natomiast głowa do pozłoty została.

Przeciwieństwem jego sylwetki jest nadzwyczaj ruchliwy majster stolarski p. Glanowski. Setną, bo też pociechę miała z niego „jedynka". Na rozkaz jego i hojnie rozdawanej czekolady wyborczej zjawiało się zawsze z dwadzieścia naiwnych dewotek, które stanowiły na każdem zgromadzeniu listy prorządowej jedyne i wyłączne audytorjum. Wśród takiego otoczenia chętnie popuszczał cugle swej fantazji p. Glanowski. Pochwały wychodziły zwykle bokiem, podczas gdy piwo wlewało się pełnemi halbami do przepastnych głębin przygodnych zwolenników myśli „błagonadiożnej".

Pochwały godzien jest także pełen namaszczenia sekretarz Rady powiatowej p. Wanicki. Ciepło i mile, jak synogarlica gruchał z tymi chłopami w kancelacji, o których wiedział, że głosy swe oddadzą na „jedynkę", — dla ludzi innych przekonań starał się być jak najbardziej opryskliwym i szorstkim. W myśl zasady „divide et impera" usadzał pokornych kmiotków bojkowych obok siebie na fotelu, natomiaet opornych „buntowczyków" traktował zwykle z góry według maksymy „Wink von oben".

Przeróżne pozy, w jakie się przy tych audjencjach lubiał stroić radca pana radcy otrzymały wśród ludu tutejszego popularną nazwę „obyrtasów bebechowych".

Ze względów cenzuralnych nie możemy na razie zająć się dokładniejszą charakterystyką przedstawicieli tromtadracji kołtuńsko-wadowickiej ,lecz w każdym razie pozwalamy sobie na maleńką iskierkę nadziei, że i w Wadowicach nieśmiertelne głupstwo, które ma wisieć z pewnością nie utonie.

Poradnia przeciwgruźlicza.

Jedna z największych plag społeczeństwa w obecnych czasach jest gruźlica. Dość wspomnieć, że w Polsce umiera rocznie około 60.000 ludzi na gruźlicę, t. j. tyle ile nawet w czasie wielkich epidemji nie umiera! Gruźlica jest, jak wiadomo, chorobą zakaźną, zaraźliwą, atakuje przedewszystkiem ludzi osłabionych i wycieńczonych, czy to nędzą, pijaństwem czy złemi warunkami mieszkaniowemi, czy też nadmierną pracą w złych warunkach higienicznych. W Polsce przyczynia się jeszcze do szerzenia się gruźlicy niski stan kultury higienicznej (niechlujstwo, brud, przesądy i t. d.).

W społeczeństwach zachodnich zrozumiano, że gruźlicę się nie zwalczy jedynie tylko rozporządzeniami i zarządzeniami Władz, że gruźlicę należy zwalczać w mieszkaniu chorego, że trzeba wejść w mieszkanie chorego, trzeba choremu leczyć się na miejscu, trzeba go pouczyć o zasadniczych wymogach higieny, dla dobra jego samego i dla dobra jego najbliższych, których trzeba uchronić przed zakażeniem gruźlicą. Nieraz chory umie na pamięć przykazania higieniczne, jednak nie rozumie ich i nie umie zastosować praktycznie. Przekonano się, że sanatorjami tylko, choćby najliczniejszemi gruźlicy z natury rzeczy zwalczać nie można! W walce tej jednak z gruźlicą musi wziąść udział całe społeczeństwo, wszystkie warstwy społeczeństwa bez względu na narodowość, religję czy przynależność partyjną, bo tylko zwarta i jednolita akcja całego społeczeństwa może w walce z tą plagą społeczną przynieść rezultaty.

U nas, w Białej i w powiecie Bialskim gruźlica szerzy się w sposób zastraszający. O przyczynach i szerzeniu się gruźlicy w powiecie Bialskim, zbytecznie mówić, jako rzeczy powszechnie znanej.

Wzorem państw zachodnich i innych miast w Polsce powstało w Białej „**Towarzystwo przeciwgruźlicze**" obejmujące swem działaniem cały powiat. Towarzystwo to podejmuje ciężką walkę z gruźlicą wszystkiemi znanemi naukowemi sposobami, licząc na gorące poparcie całego społeczeństwa, poparcie moralne i materjalne. Towarzystwo to założyło przy wydatnem materjalnem poparciu Kasy chorych i Miasta, przedewszystkiem, Poradnię przeciwgruźliczą. Poradnia przeciwgruźlicza nie ma zasadniczo zadania leczyć chorych zgłaszających się, bo by była u nas, w Białej, gdzie o pierwszorzędną pomoc lekarską jest łatwo i tanio (Kasa chorych i t. d.) — zbyteczna! Zadaniem poradni przeciwgruźliczej ściśle biorąc jest: 1) wyszukiwanie i rejestracja wszystkich chorych gruźliczych, musi być dostępna dla wszystkich obywateli bez wyjątku, 2) badanie i rozpoznanie gruźlicy, na największym poziomie naukowym wszystkiemi możliwemi środkami naukowemi, a więc badaniem fizycznem i badaniem uchem, badaniem plwocin na prątki gruźlicze pod mikroskopem, promieniami Röntgena i t. d., 3) opieka moralna, higieniczna stała i ciągła nad chorym gruźliczym w mieszkaniu chorego i nad jego otoczeniem. Opiekę tę wykonuje poradnia przez specjalne wykwalifikowane do walki z gruźlicą higienistki — wywiadowczynie.

Po stwierdzeniu w poradni gruźlicy u chorego, higjenistka-wywiadowczyni udaje się do mieszkania chorego, orjentuje się w jego stosunkach życiowych i mieszkaniowych, następnie pod kierunkiem lekarza udziela choremu porad i pouczeń higienicznych. Poradnia opiekuje się takim chorym stale, ułatwia mu dostanie się do Szpitala, działając zaś w porozumieniu z innemi Towarzystwami społecznemi udziela chorym potrzebującym niejednokrotnie pomocy materjalnych w postaci lekarstwa, środków żywności i t. p. Takie jest mniej więcej zadanie i praca poradni przeciwgruźliczej.

Poradnia przeciwgruźlicza otwarta przez Towarzystwo przeciwgruźlicze w Białej umieści się w zabudowaniach gminnych przy ul. Gównej Lipnickiej Nr. 19 (Kenzerhof). Zaopatrzona już jest we wszystkie pierwszorzędne przyrządy i odczynniki lekarskie, pracuje w niej 2 lekarzy, a to jest: Dr. Antoni Motylewicz, lekarz powiat., Dr. T. Kinasiewicz, sekundarjusz tut. Szpitala i wykwalifikowana na specjalnym kursie w Warszawie hygienistka-wywiadowczyni Jadwiga Drozdowska.

Poradnia przyjmuje na razie zgłaszających się chorych w poniedziałki, środy i piątki między godz. 3 i 4 popołudniu. Poradnia przyjmuje naturalnie wszystkich zgłaszających się bez najmniejszej różnicy i bez żadnych opłat.

Tego rodzaju akcję społeczną, obejmującą w swa opiekę najnieszczęśliwszych, bo chorych na gruźlicę i zwykle najbiedniejszych, chociaż gruźlica zabiera też niejednokrotnie ofiary z pośród ludzi zamożnych, musimy gorąco i wydatnie poprzeć.

Zgłoszenia na członków Towarzystwa, jakoteż datki na cele walki z gruźlicą przyjmują członkowie, założyciele Towarzystwa, a mianowicie: Pan Radca St. Różecki, ks. Kanonik J. Schneider, Pan Dyr. L. Deimel, Pan Mec. D. Gross, Pan poseł A. Pająk, względnie w zastępstwie Pan prof. Nycz, Pan E. Zajączek, burmistrz m. Kęt i Dr. A. Motylewicz, lekarz pow.

———

Korespondencje.

HERMANICE (Śląsk Ciesz.) Choć wioska nasza mała, to i tu nie brak handlarzy politycznych.

Niejaki p. Holeksa Karol marki ślązakowskiej renegata Koździonia, podczas wyborów do Sejmu zmienił swój szyld na wielce patrjotyczną jedynkę.

Śladem wszystkich agitatorów jedynkowych obiecywał małorolnym i robotnikom pola i łąki, węgiel i ziemniaki, omaszczone parcelacją.

W dniu 7 marca przyjechał do naszej gminy podkomisarz Urzędu Ziemskiego p. Homer, celem wybrania członków do Komisji Parcelacyjnej.

Robotnicy delegowali do niej tow. Sztwiertnię Pawła i Sztwiertnię Józefa, natomiast małorolni p. Pawła Madzię, który w chwili odbierania Śląska w ręce polskie wyraził się, że wobec tego odgrodzi się od Polski deskami. Grubsi i zamożniejsi rolnicy nie delegowali nikogo, gdyż p. Holeksa narzucił się im sam na delegata.

Jak ta parcelacja z p. Holeksą będzie wyglądać, można sobie przedstawić, jak kot wywrócony do góry ogonem.

Przełożony gminy chętnie w swoich sprawach polegał na P .P. S., gdy się rozchodziło o podwyższenie jego płacy. Teraz na stare lata (70 lat życia) uchwycił się wrogów swych, bo pewnie zdziecinniał, gdyż naprzód nie idzie tylko w tył. Szczęśliwej podróży p. wójcie, jedynka was nakarmi!

Uświadomiony robotnik i małorolny nie złakomi się na to.

———

Kącik humorystyczny.

OGŁOSZENIA.

Baczność! Baczność!

Zakład pogrzebowy „Chadecja"

w Białej — Dom Miłosierdzia

(dawniej „Pod Zielonym Jeleniem")

poleca się wszystkim P. T. Stowarzyszeniom oraz Bractwom endeckim do przeprowadzenia okazałych pogrzebów. Byłym kandydatom z listy Nr. 24 i 25 gwarantuje się 50% zniżkę.

Tamże do nabycia świeczniki z dawnej „ósemki", jakoteż trumny bogato inkrustowane przedrukami „Przyszłości" z „Kurjera Ilustrowanego".

Starożytny gramofon

z płytami: 1) „Do wuja Gryłki rzekła Nestka raz..." Odwrotna strona: „Na co też ten Holeksa do tego Sejmu lazł?" 2) „Umarł Kozieł umarł, lezy juz na desce, zeby mu zagrali bódł by Galicję jesce..." i inne w wielkim wyborze tanio do sprzedania w składzie: „**Nie tak to illo tempore** bywało..." Bielsko, ul. Straconej Nadziei 24.

Rodacy, rodaczki!

Z dniem 20 marca br. chrześcijańskie i narodowe zrzeszenia pod egidą światłych patronów i redaktorów zainicjowały **kursy dokształcające** dla wyborców z list Nr. 24 i 25.

Program kursów nader urozmaicony, obejmuje bowiem:

1) **Historję wolnej miłości chadeckiej „dziewicy" z endeckim amantem** (z cyklu „Moralność chrześcijańska ósemki od 1922 do 1928 r.").

2) **Jakie horyzonty objąć można ptasim mózgiem?** (Przyczynek do biografji redaktorów „Przyszłości" i „Placówki Kresowej").

3) **Błoto i gnojówka rezerwoarem idealizmu pewnych bielsko-bialskich organów „narodowych"**. (Krótki rys dziejów „chrześcijańsko-narodowo-ludowej" prasy kresowej).

Po ukończeniu kursu — wspólna wycieczka do krainy bratniego szczepu — Kanibalów.

Komunikaty.

Odroczenie terminu II Zjazdu Organizacji Młodzieży T. U. R.

Egzekutywa Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, iż termin II Zjazdu Organizacji Młodzieży T. U. R. zwołanego na 15 i 16 kwietnia do Sosnowca został odłożony ze względu na przypadające jednocześnie posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S.

Nowy termin II Zjazdu Organizacji Młodz. T. U. R. określi Komitet Centralny na posiedzeniu dnia 15 kwietnia br.

VI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. odbędzie się w niedzielę, dnia 15 kwietnia br. w lokalu Zw. Pracowników Miejskich przy ulicy Wareckiej 7 — II p. w Warszawie.

Na porządku dziennym m. in. sprawa nowego terminu Zjazdu organizacyjnego, Zloty Okręgowe, Praca wśród Młodzieży Wiejskiej i Komisja Ankietowa o warunkach pracy młodocianych.

———

C. K. W. na posiedzeniu z dnia 28-go marca zatwierdził decyzję O. K. R. P. P. S. w Katowicach, zawieszającą **Józefa Biniszkiewicza** w prawach członka Partji, a zarazem postanowił skierować jego sprawę do Centralnego Sądu Partji.

Ponieważ J. Biniszkiewicz nietylko nie podporządkował się temu zarządzeniu, nietylko odmówił stawienia się przed Sądem Centralnym Partji, Instytucją przez Kongres powołaną, ale 'z całą świadomością usiłuje z bezprzykładnym warcholstwem rozbijać organizacje partyjne na G. Śląsku, wciągając do swojej akcji osoby stojące poza Partją, a nawet wrogie Partji, przeto jesteśmy zmuszeni stwierdzić, że:

Józef Biniszkiewicz postawił sam siebie poza nawiasem Polskiej Partji Socjalistycznej.

Komunikując o powyższem zwracamy się do ogółu członków organizacji partyjnej na Górnym Śląsku do przeciwstawienia się niecnej robocie Biniszkiewicza, gdyż akcja jego ma na celu rozbicie jedności partyjnej, a temsamem osłabienie Partji ku zadowoleniu kapitalistów górnośląskich i komunistów. Prezydjum C. K. W. P. P. S.

Baczność Towarzysze!

Wszyscy ci towarzysze, którzy zamówili fotografje z Konferencji Okręgowej P. P. S., odbytej w dniu 1 kwietnia br. w Białej, powinni się po takowe do Sekretarjatu Okręgowego Komitetu P. P. S. w Białej zgłosić. Cena fotografji wynosi 3 złote.

Dnia 12 kwietnia 1928 w Wadowicach i dnia 13 kwietnia 1928 w Żywcu odbędzie się rekrutacja:

1) dziewcząt (kobiet) do doju krów i wszelkich robót gospodarskich,
2) mężczyzn do kopalń rudy i fabryk żelaza,
3) robotników rolnych,
4) szwajcerów do doju krów,

na wyjazd do Francji.

Bliższych informacji udzieli: Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Białej, Instytucje zast. oraz punkty rejestr.-płatnicze Zarządu Obw. Funduszu Bezrobocia oraz wszystkie Urzędy gminne, leżące na terenie powiatu bialskiego, wadowickiego i żywieckiego.

Zawiadomienia.

Baczność Żywieckie!

Począwszy od środy, dnia 28 marca br. będzie w każdą środę urzędował od godz. 9 rano do godz. 2 popołudniu w lokalu Pow. Komitetu P. P. S. przy ul. Sokoła (naprzeciw Kasy Chorych) w Żywcu tow. Pysz Andrzej z Białej.

Wzywa się ludność pracującą powiatu Żywieckiego, by we wszystkich sprawach codziennych, bolączkach, czy niedomaganiach zwracała się pod wyżej wymieniony adres, gdzie wszelkich porad udzielać się będzie bezpłatnie.

Takżamo sprawy organizacyjne będą przez tow. A. Pysza na miejscu załatwiane.

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. w Białej.

Leszczyny!

Miejscowy Komitet P. P. S. i D. S. A. P. w Leszczynach zwołuje na niedzielę, dnia 15 kwietnia br. roczne **Walne Zgromadzenie** w restauracji p. Wilczyńskiego. Początek o godz. 3½ popołudniu. Zarząd.

Ogłoszenia.

POWIATOWA KASA CHORYCH W BIAŁEJ.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w miesiącu kwietnia 1928.

W niedzielę, dnia 8 kwietnia:
Dr. Motylewicz, Biała-Lipnik, Dom Gminny.

W poniedziałek, dnia 9 kwietnia:
Dr. Sroczyński w Białej, Rynek 12, tel. 1116.

W niedzielę, dnia 15 kwietnia:
Dr. Bieler w Bielsku, Kolejowa 5, tel. 1340.

W niedzielę, dnia 22 kwietnia:
Dr. Brossówna, Biała, ul. Główna 3, Nr. telefonu 1658.

W niedzielę, dnia 29 kwiatnia:
Dr. Gerstenfeld w Białej, Główna 19, tel. Nr. 2726.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedzielę rano o godz. 7-ej i trwają do godz. 7-ej rano w poniedziałek.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego — lekarza dyżurnego.

Apteka otwarta w niedziele i święta od godz. 11-tej rano do 1-szej po popołudniu.

Węgiel górnośląski

Gruby, Kostka, Orzech I, Orzech II, Cement, Wapno, Papę do krycia dachów, Koks górnośląski dla P. T. kowali, Drzewo opałowe w krążkach i metrach, Ziemniaki jadalne i sadzonki różowe „Janówki"

można nabyć każdą ilość ze składu

Jana Czauderny, Biała,

ul. Kolejowa 1 (obok poczty).

Zamówienia na węgiel i drzewo przyjmuje się w składzie.

Na życzenie odwozi się do domu zamówione towary.

Powiatowy Związek Gospodarczy w Białej

poszukuje **Kierownika dla sklepu w Bystrej Polskiej.**

Zgłoszeniu należy wnosić do Centrali P.Z.G. Biała, pl. Wolności 2.

WALNE ZGROMADZENIE

członków Banku Ludowego w Białej

zar. z nieogr. odpow.

odbędzie się we czwartek, dnia 19 kwietnia 1928 o godzinie 4-ej popołudniu w małej sali Domu Katolickiego w Białej, I piętro ul. Główna 18, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia członków.
3) Odczytanie sprawozdania rewizyjnego z rewizji Spółdzielni przeprowadzonej przez Związek.
4) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1927.
5) Sprawozdanie z czynności kontrolującej i postawienie wniosku na udzielenie Dyrekcji absolutorjum.
6) Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku.
7) Dyskusja i udzielenie absolutorjum.
8) Zmiana postanowień statutu, a mianowicie §§ 1, 2, 4, 12, 43, 45, 46, 47.
9) Oznaczenie granicy najwyższej sumy kredytu dla jednego członka Spółdzielni.
10) Wybór uzupełniający Rady Nadzorczej.
11) Wnioski i interpelacje członków.

W razie braku kompletu to samo Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym lokalu z tym samym porządkiem dziennym o godzinie 5-ej bez względu na ilość członków.

Dyrekcja:

Adam Dwornicki m. p. **Ludwik Jachna** m. p.

OGŁOSZENIE.

Na mocy § 48 statutu zwołujemy na niedzielę 22 kwietnia 1928 o godzinie 10-ej przedpołudniem w sali realności własnej Biała, plac Wolności 2

ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

przedstawicieli członków Powiatowego Związku Gospodarczego

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdania: a) Zarządu z czynności za rok 1927, b) rewizyjne Rady Nadzorczej.
3) Wniosek Rady Nadzorczej co do nadwyżki za rok 1927.
4) Odczytanie protokołu lustracyjnego.
5) Wybór uzupełniający trzech członków Rady Nadzorczej i jednego zastępcy.
6) Wnioski dopuszczalne w ramach § 49 statutu.

Na zgromadzenie zaprasza się wybranych delegatów.

Wnioski, które mają być bezpośrednio roztrząsane i uchwalane na Walnem Zgromadzeniu, należy zgłosić do Rady Nadzorczej najdalej na 8 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia.

Biała, dnia 2 kwietnia 1928.

Za Zarząd Powiat. Związku Gospodarczego w Białej:

Dr. D. Gross m. p. **A. Pająk** m. p.

Stowarzyszenie Domu Ludowego w Jasienicy zwołuje w poniedziałek, dnia 9 kwietnia 1928 r. na godzinę 4 popołudniu w sali p. Króla w Jasienicy

ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

członków Stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia.
3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
4) Udzielenie absolutorjum.
5) Zmiana Statutu.
6) Uzupełnienie członków.
7) Podwyższenie udziałów.
8) Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.
9) Wnioski i zapytania.

W razie niejawienia się przepisanej statutem ilości członków odbędzie się w ten sam dzień o godz. 5 popoł. Walne Zgromadzenie bez względu na ilość obecnych.

Za Zarząd: **Jerzy Zender.** Za Radę Nadzorczą: **Wieja Jan.**

PIEKIEŁKO FRANCISZEK ur. w r. 1897 unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez PKU Bielsko, którą zgubił.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Bielsko na nazwisko Piekiełko Franciszek, ur. w r. 1897 unieważnia się.

Koło Pol. Tow. Tatrzańskiego w Białej zawiadamia P. T. członków, że

WALNE ZGROMADZENIE

Oddziału Babiogórskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Żywcu odbędzie się w sobotę 14 kwietnia o godz. 17-ej popołudniu w sali hotelu „Polonia", ul. Kościuszki w Żywcu.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu Oddziału.
3) Sprawozdanie kasowe.
4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
5) Wybór: a) 2 członków Zarządu, b) 3 członków Komisji rewizyjnej, c) 3 członków Sądu honorowego.
6) Program pracy Oddziału na rok 1928.
7) Wnioski i interpelacje.

W razie braku statutem przewidzianego kompletu odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godz. 18-ej popołudniu bez względu na ilość obecnych członków.

Żywiec, dnia 31 marca 1928.

Za Zarząd Oddziału Babiogórskiego P. T. T. w Żywcu:

Sekretarz: **Dr. A. Pawluszkiewicz.** Prezes. **Inż. A. Mączyński.**

Zioła lecznicze „HERBA"

leczą z nadzwyczajnym skutkiem.

„Herba 1" choroby piersi, gruźlicę, kaszel, zaflegmienie . . . . zł. 3.—
„Herba 2" kamienie pęcherza, nerek, wątroby, kataralne zapalenie narządów płciowych . . . . „ 3.50
„Herba 3" katar kiszek i żołądka, nerwicę żołądkową . . . . „ 2.—
„Herba 4" przemiana materji, skrofuły, wyrzuty skórne . . . . „ 3.—
„Herba 5" kobiece choroby — cierpienia macicy, dolegliwości ciży i okresu poporodowego . . . . . „ 4.50

Żądać w oryginalnych opakowaniach.

Koszty przesyłki płaci odbiorca.

F-ma „HERBA", Poznań 4, Zwierzyniecka 1.

SŁYNNY ASTROLOG

robi wspaniałą propozycję

BEZPŁATNIE



chce Wam powiedziec

czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna Jakie osięgnięcie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłómaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologja wyjaśnić jest zdolna.

Czy urodziłeś się pod szczęśliwę gwiazdą?

RAHAM, słynny orjentalista i astrolog, którego studja i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziękowań z całego świata, prześle Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy, udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości która łącznie **„z osobistemi radami"** zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nietylko w zdumienie. ale w zapał i entuzjazm. **„Porady osobiste"** zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH, Folio 122 PE, **44, Rue de Lisbonne,** PARIS. **Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was!** Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1·— w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. — Porto do Francji: zł. 0·40.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wystawioną przez O. Z. G. Nr. II na nazwisko Tabiszewski Franciszek, ur. w r. 1901 unieważnia się.

PIWO

Zjednoczonych Browarów Warszawskich

pod firmą

Haberbusch i Schiele

Sp. Akc. w Warszawie.

Skład w Białej

przy ul. Wenzelisa poleca

jasne, ciemne i porter

w dobrej jakości i po przystępnej cenie.

Bernard Jakób.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.